

Rusz głową styczeń- luty 2022

Było to ósmego dnia pobytu na pustyni, licząc od zepsucia się motoru. Wysłuchałem opowiadania o Kupcu, pijąc ostatnie krople wody. - Twoje wspomnienia są bardzo ładne – powiedziałem Małemu Księciu – lecz nie naprawiłem jeszcze samolotu, nie ma nic do picia... I ja także byłbym szczęśliwy bardzo, gdybym mógł powoli udać się w kierunku studni. - Mój przyjaciel lis powiedział... - Mój maleńki nie chodzi już o lisa... - Dlaczego? - Ponieważ umrzemy z pragnienia... Nie zrozumiał mej myśli i powiedział: - Nawet w obliczu śmierci przyjemna jest świadomość posiadania przyjaciela. Mnie też chce się pić... Poszukajmy studni... Zrobiłem gest zniechęcenia: szukanie studni na olbrzymiej pustyni jest absurdem. Mimo to udaliśmy się w drogę. Gdyśmy tak szli godzinami, milcząc, noc zapadła i gwiazdy zabłyśły. Widziałem je jakby we śnie – miałem gorączkę z pragnienia. Słowa Małego Księcia tańczyły mi w pamięci. - Więc ty także odczuwasz pragnienie? – spytałem go Nie odpowiedział mi na pytanie. Po prostu rzekł: - Woda może także przynieść korzyść sercu... Nie zrozumiałem odpowiedzi, lecz mimo to zamilkłem. Wiedziałem dobrze, że nie należy zadawać mu pytań. Był zmęczony. Usiadł. Usiadłem obok niego. - Zawsze kochałem pustynię. Nic nie widać. Nic nie słychać. Ale mimo to coś promieniuje w ciszy... - Pustynię upiększa to – powiedział Mały Książę – że gdzieś w sobie kryje studnię... Nagle ze zdziwieniem zrozumiałem to tajemnicze promieniowanie piasku. Gdy byłem małym chłopcem, mieszkałem w starym domu, do którego przywiązana była legenda o ukrytym skarbie. Oczywiście nikt skarbu nie znalazł, może nawet nie szukał go. Lecz on rzucał czar na dom. Mój dom ukrywał w sobie tajemnicę... - Tak – powiedziałem Małemu Księciu – to, co upiększa dom czy gwiazdy, czy pustynie jest niewidzialne. Ponieważ Mały Książę był senny, wziąłem go na ręce i poszedłem dalej. Byłem wzruszony. Wydawało mi się, że niosę kruchy skarb. W świetle księżyca patrzyłem na blade czoło, na zamknięte oczy, na pukle włosów poruszane wiatrem i mówiłem sobie, że to co widzę, jest tylko zewnętrzną powłoką. Najważniejsze jest niewidoczne. (...) I tak idąc, o świcie znalazłem studnię. (...) Studnia, którą znalazłem, nie przypominała zupełnie studni saharyjskich. Studnie saharyjskie są po prostu dziurami wykopanymi w piasku. Ta natomiast przypominała wiejską studnię. Lecz nigdzie nie było wioski. Zdawało mi się, że śnię. - To zadziwiające – powiedziałem do Małego Księcia – wszystko jest przygotowane: blok, lina, wiadro... Zaśmiał się, chwycił linę, puścił blok w ruch. Blok jęknął, zazgrzytał jak stara chorągiewka na dachu po długotrwałym bezruchu. - Słuchaj, obudziliśmy studnię i ona śpiewa... - Pozwól mi, to za ciężkie dla ciebie. Powoli wyciągnąłem wiadro aż do cembrowiny. (...) - Chcę napić się tej wody – powiedział

Mały Książę – daj mi... Zrozumiałem już, czego szukał. Podniosłem wiadro do jego warg. Pił, mając oczy zamknięte. To było tak piękne jak święto. To było czymś więcej niż pożywienie. Ta woda zrodzona była z marszu pod gwiazdami, ze śpiewu bloku, z wysiłku mych ramion. Sprawiała radość sercu jak podarek. - Ludzie z twojej planety – powiedział Mały Książę – hodują pięć tysięcy róż w jednym ogrodzie... i nie znajdują w nich tego, czego szukają... - Nie znajdują - odpowiedziałem. - A tymczasem to, czego szukają, może być ukryte w jednej róży lub w odrobinie wody... - Oczywiście – odpowiedziałem Mały Książę dorzucił: - Lecz oczy są ślepe. Szukać należy sercem.

1. Podaj czas początkowych wydarzeń przedstawionych w podanym tekście.

.....

2. Określ przestrzeń, w której dzieją się wydarzenia.

.....

3. Wymień bohaterów w wymienionym tekście.

.....

4. Kiedy bohaterowie odnaleźli studnię? Wybierz właściwą odpowiedź i podkreśl ją.

a) czwartego dnia wędrówki po pustyni

b) po dwóch tygodniach poszukiwań

c) o świcie następnego dnia

d) w tym samym dniu, w którym wyruszyli na poszukiwanie

e) po kilku godzinach

5. Podaj tytuł utworu, z którego pochodzi przedstawiony fragment tekstu.

.....

6. Autorem utworu literackiego jest:

a) Ernest Hemingway

b) Henryk Sienkiewicz

c) A. de Saint Exupery

d) Stefan Żeromski

e) Zofia Nałkowska

7. Ułóż w porządku chronologicznym przedstawiony przebieg wydarzeń.

• nocna wędrówka • wyruszenie w drogę na poszukiwanie studni • odnalezienie upragnionej wody • brak wody • ugaszenie pragnienia

a)

b)

c)

d)

e).....

8. Nazwij rodzaj literacki utworu, do którego należy przedstawiony tekst:

.....
.....

9. Tematem podanego fragmentu utworu literackiego jest:

a) szukanie śladów życia na Saharze

b) poszukiwanie wody na pustyni

c) podziwianie piękna pustyni

d) próba odnalezienia zaginionej karawany

e) spotkanie z Małym Księciem na Saharze

10. Określ osobę narratora. Podaj trzy wyrazy wskazujące na jego obecność w tekście.

.....
.....

11. Nazwij rodzaj narracji.

.....
.....

12. Mały Książę to postać:

a) historyczna

b) realistyczna

c) fantastyczna

13. Poniższy fragment to:

a) monolog

b) opis

c) opowiadanie

d) dialog

e) charakterystyka

„ – Mój przyjaciel lis powiedział... - Mój maleńki, nie chodzi już o lisa... - Dlaczego? -
Ponieważ umrzemy z pragnienia...

14. Nazwij środki artystyczne w podanych przykładach:

a) To było piękne jak święto.

b) Obudziliśmy studnię i ona śpiewa

c) tajemnicze promieniowanie

d) Ta woda zrodzona była z marszu pod gwiazdami

.....

15. Który z podanych fragmentów zawiera elementy charakterystyki postaci? Zaznacz prawidłową odpowiedź, stawiając X obok tekstu.

a) „ Wydawało mi się, że niosę kruchy skarb. (...) w świetle księżycy patrzyłem na
blade czoło, na zamknięte oczy, na pukle włosów poruszane wiatrem i mówiłem sobie, że to,
co widzę, jest tylko zewnętrzną powłoką.”

b) „ Nie rozumiałem odpowiedzi, lecz mimo to zamilkłem. Wiedziałem dobrze, że nie
należy zadawać mu pytań. Był zmęczony. Usiadł. Usiadłem obok niego.”

c) „ Podniosłem wiadro do jego warg. Pił, mając oczy zamknięte. To było tak piękne jak
święto. To było czymś więcej niż pożywieniem.

CZAS REALIZACJI ZADAŃ 14 LUTEGO 2022